

Zwiastowanie

Nie zapominaj, mój Przyjacielu, że jesteśmy dziećmi. Maryja, Pani o słodkim imieniu, jest pogrążona w modlitwie. Możesz w tym domu być, kim zechcesz: przyjacielem, sługą, gapiem, sąsiadem... Ja natomiast nie ośmielę się być kimkolwiek z nich.

11-05-2004

„W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z

rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1, 26-27).

„Nie zapominaj, mój Przyjacielu, że jesteśmy dziećmi. Maryja, Pani o słodkim imieniu, jest pogrążona w modlitwie. Możesz w tym domu być, kim zechcesz: przyjacielem, sługą, gapiem, sąsiadem... Ja natomiast nie ośmielę się być kimkolwiek z nich. Po prostu ukryję się za tobą i pełen podziwu będę obserwował, co się dzieje. A oto Archanioł przychodzi i przynosi posłanie...

Quomodo fiet istud, quoniam virum non cognosco? — Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? (Łk 1,34).

Słowa wypowiedziane przez naszą Matkę przywodzą mi na myśl, na zasadzie kontrastu, rozliczne nieczyste uczynki ludzi...również i moje. Jakże nienawidzę teraz tych nędznych słabości ziemskich...! Ileż postanowień!”

Różaniec Święty, Pierwsza Tajemnica Radosna

„Nasza Matka jest wzorem odpowiedzi na łaskę i kiedy będziemy kontemplować Jej życie, Pan udzieli nam światła, żebyśmy umieli przebóstwić nasze codzienne życie. W ciągu roku, kiedy obchodzimy święta maryjne, jak również w licznych momentach każdego dnia, my, chrześcijanie, często myślimy o Maryi. Jeśli wykorzystamy te chwile, wyobrażając sobie, jak by się zachowała nasza Matka w zajęciach, które mamy do wykonania, krok po kroku będziemy się od Niej uczyć: a w końcu upodobnimy się do Niej, tak jak dzieci są podobne do swojej matki. Po pierwsze, trzeba naśladować Jej miłość. Miłość, która nie ogranicza się do uczuć: powinna być w słowach, ale przede wszystkim w czynach. Maryja nie tylko powiedziała *fiat*, lecz przez całe życie

wypełniała wiernie to stanowcze i nieodwołalne postanowienie. Tak samo i my: kiedy miłość Boga przynagli nas i rozpoznamy Jego wolę, powinniśmy zobowiązać się do bycia wiernymi, lojalnymi i faktycznie takimi być. Ponieważ *nie każdy, który Mi mówi „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie (Mt 7, 21).*

Powinniśmy naśladować Jej przyrodzoną i nadprzyrodzoną elegancję. W historii zbawienia jest Ona istotą uprzywilejowaną: w Maryi *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (J 1,14)*. Była dyskretnym świadkiem, który pozostaje niezauważony; nie lubiła przyjmować pochwał, ponieważ nie pragnęła własnej chwały. Maryja uczestniczy w tajemnicach dzieciństwa swojego Syna, w tajemnicach, jeśli tak można powiedzieć, zwyczajnych: w czasie

wielkich cudów i aplauzu tłumów – znika. W Jerozolimie, kiedy Chrystus – jadący na osiołku – jest wychwalany jako Król, nie ma Maryi. Pojawia się jednak znowu obok Krzyża, kiedy wszyscy uciekają. Ten sposób postępowania ma mimowolny posmak wielkości, głębi, świętości Jej duszy.

Starajmy się uczyć, idąc za Jej przykładem w posłuszeństwie Bogu, w tym delikatnym połączeniu służby i panowania. W Maryi nie ma nic z postawy panien głupich, które są posłuszne, ale w sposób bezmyślny. Najświętsza Maryja Panna z uwagą słucha tego, czego pragnie Pan, rozważa to, czego nie rozumie, pyta o to, czego nie wie. Potem oddaje się cała pełnieniu woli Bożej: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa (Łk 1,38)*. Czy widzicie, jakie to wspaniałe? Maryja, Nauczycielka całego naszego postępowania, uczy nas teraz, że

posłuszeństwo Bogu nie jest
służalnością, nie zniewala sumień:
porusza nas wewnętrznie, żebyśmy
odkryli wolność dzieci Bożych.”

To Chrystus Przechodzi, 173

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/zwiastowanie/](https://opusdei.org/pl-pl/article/zwiastowanie/) (26-03-2025)